

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku I.R. i K.R.
przy uczestnictwie E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 5 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 23 maja 2019 r., sygn. akt XV Ca (...),

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od wnioskodawców na rzecz uczestniczki kwotę
240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy I.R. i K.R. wnieśli o ustanowienie na ich nieruchomości położonej w S. na rzecz E. sp. z o.o. w P., za jednorazowym wynagrodzeniem, służebności przesyłu - o treści szczegółowo określonej we wniosku.

Uczestnik postępowania E. sp. z o.o. w P. wnosił o oddalenie wniosku z uwagi na tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w zakresie służebności przesyłu, który uzyskał na skutek zasiedzenia.

Postanowieniem z dnia 29 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w W. na wskazanej nieruchomości ustanowił służebność przesyłu o treści szczegółowo określonej w sentencji za wynagrodzeniem w kwocie 4 883 zł.

W sprawie zostało ustalone, że w dacie nabycia własności nieruchomości przez wnioskodawców tj. 25 października 1994 r. linie elektroenergetyczne istniały. Od 2007 r. są one eksploatowane przez E. Sp. z o.o. Sąd Rejonowy podniósł, że spółka ta nie wykazała, że pomiędzy poprzednimi posiadaczami służebności doszło do przeniesienia posiadania służebności a to wyłącza możliwość doliczenia posiadania okresu posiadania poprzednich posiadaczy.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego złożył uczestnik, którą postanowieniem z dnia 23 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił i zmienił w całości zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek oddalił.

Sąd drugiej instancji uznał, że zarzut zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej treścią obecnej służebności przesyłu, zasługiwał na uwzględnienie. Linie przesyłowe zostały wybudowane w ramach elektryfikacji wsi S. na podstawie decyzji o lokalizacji szczegółowej z dnia 18 maja 1966 r., a były gotowe do użytku najpóźniej w dniu 25 marca 1967 r. i od tego czasu są wykorzystywane do przesyłu energii elektrycznej, co wiąże się z ich okresową konserwacją i ewentualnie naprawą urządzeń. Zdaniem Sądu Okręgowego dokumenty złożone przez uczestnika postępowania potwierdzają przenoszenie posiadania służebności pomiędzy przedsiębiorstwami przesyłowymi i pozwalają na uznanie, iż E. spółka z o.o. z siedzibą w P. jest następcą prawnym Skarbu Państwa, który wybudował wspomniane linie przesyłowe i użytkował je do końca lat 80-tych XX wieku. Wbrew stanowisku Spółki Sąd Okręgowy ocenił, że pierwotne objęcie w posiadanie służebności nastąpiło w złej wierze. Decyzje administracyjne związane z elektryfikacją wsi S., nie dawały podstaw do przyjęcia, że przedsiębiorstwo energetyczne mogło pozostawać w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że przysługuje mu tytuł prawny, w świetle prawa cywilnego, do władania nieruchomością poprzednika prawnego wnioskodawców w zakresie przesyłu energii elektrycznej.

Sąd Okręgowy w P. ostatecznie stwierdził, że Skarb Państwa nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową, odpowiadającą treścią służebności przesyłu,

najpóźniej w dniu 25 marca 1987 r., przy uwzględnieniu dłuższego, 20 - to letniego terminu zasiedzenia. Korzystanie w tym okresie z urządzeń przesyłowych, które niewątpliwie mogą być uznane za trwałe i widoczne urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c., doprowadziło do powstania tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, obecnie należącej do wnioskodawców, w zakresie infrastruktury przesyłowej, które to uprawnienie zostało przeniesione na uczestnika postępowania, co skutkowało oddaleniem wniosku.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego wnieśli wnioskodawcy I.R. i K.R., zarzucając naruszenia prawa materialnego polegające na błędnej interpretacji art. 64 oraz 21 Konstytucji poprzez uznanie istnienia ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu ustanawianej nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej, a na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego z pominięciem nieruchomości władnącej, jako prawa wynikającego z kodeksu cywilnego, ponadto zarzucili błędną interpretację art. 8 Konstytucji przez brak bezpośredniego zastosowania art. 64 Konstytucji oraz zastosowanie przepisu art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. w sposób sprzeczny z przepisami art. 2, art. 21 ust. 1-2, art. 31 ust. 2-3, art. 32 ust. 1-2, art. 37 ust. 1-2 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji. Skarżący zarzucili również błędną interpretację art. 1 Protokołu Dodatkowego numer 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 17 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej poprzez niezgodne z prawem ograniczenie prawa własności skarżących i stwierdzenie, że art. 292 w zw. z art. 285 k.c. może stanowić podstawę do stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej, a na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego z pominięciem nieruchomości władnącej. Zdaniem skarżących Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. uznając, że przepisy te stanowią podstawę nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu w okresie przed 3 sierpnia 2008 r. podczas gdy dokonana wykładnia przepisów jest niezgodna z przepisem art. 2, art. 21 ust. 1-2, art. 31 ust. 2-3, art. 32 ust. 1-2, art. 37 ust. 1-2 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji, a ponadto zarzucili błędną interpretację art. 244 k.c. w zw. z art. 285-295 k.c. poprzez naruszenie podstawowych zasad prawa cywilnego, tj.

zasady *numerus clausus* praw rzeczowych, i przyjęcie istnienia ograniczonego prawa rzeczowego - służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, która nie jest ustanawiana na rzecz właściciela nieruchomości władnącej, czyli przyjęcie istnienia prawa, które nie zostało przewidziane w kodeksie cywilnym ani w innych ustawach.

Skarżący wniesli o uchylenie i zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie apelacji uczestnika w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie. Wszystkie podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty zostały już ocenione w szeregu orzeczeniach Sądu Najwyższego a zajęte w nich stanowiska są w dalszym ciągu podtrzymywane w bieżącej judykaturze (zob. m. in. nie publ. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2019 r., V CSK 314/18, z dnia 25 września 2020 r., V CSK 598/18, z dnia 5 marca 2021 r., I CSK 84/21, z dnia 26 maja 2021 r., IV CSKP 8/21, z dnia 29 lipca 2021 r., IV CSKP 64/21).

Wbrew stanowisku skarżących art. 292 k.c. w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c. mógł stanowić podstawę nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu w okresie przed dniem 3 sierpnia 2008 r. zatem dopuszczalne jest także zasiedzenie przed tym dniem tego rodzaju służebności.

Szeroko od tych kwestii odniósł się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 września 2018 r. (sygn. akt II CSK 876/16, nie publ.) a Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotową skargę kasacyjną w całości podziela stanowisko i argumenty przedstawione w uzasadnieniu wymienionego postanowienia.

Sąd Najwyższy wskazał w nim między innymi, że przed wejściem w życie kodeksu cywilnego, art. 175 dekretu z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz.U. Nr 1, poz. 1 ze zm.), dopuszczał wprost możliwość ustanowienia służebności także na rzecz każdorazowego właściciela oznaczonego przedsiębiorstwa (z odpowiednim zastosowaniem przepisów o służebnościach gruntowych). Przepis ten nie został uwzględniony w kodeksie cywilnym, gdyż

zapewniał korzyści zwłaszcza właścicielom przedsiębiorstw prywatnych, przez co nie harmonizował z założeniami ówczesnego ustawodawcy. Ta argumentacja w warunkach gospodarki rynkowej straciła jednak znaczenie.

W uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 (OSNC 2003, Nr 11, poz. 142), która zapoczątkowała linię orzecniczą dopuszczającą kwestionowaną przez skarżących możliwość ustanowienia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego Sąd Najwyższy stwierdził, że okoliczność, iż nieruchomości władnąca wchodzi w skład przedsiębiorstwa energetycznego, sama przez się nie wyklucza możliwości zrealizowania przez strony umowy o ustanowienie służebności gruntowej celu określonego w art. 285 § 2 k.c., a więc zwiększenia użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części, stwierdzając że konstrukcja służebności gruntowej jest wystarczająco elastyczna, by umożliwiać zaspokajanie potrzeb przedsiębiorstw przesyłowych, co zostało w następnym orzeczeniach Sądu Najwyższego zaaprobowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r., II CSK 154/08, niepubl. i II CSK 155/08, niepubl. oraz z dnia 7 listopada 2008 r., II CSK 326/08, niepubl.). W konsekwencji przyjęto, że możliwe jest także zasiedzenie służebności gruntowej o treści umożliwiającej korzystanie z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzych nieruchomościach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2005 r., II CK 489/04, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, nie publ., z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, nie publ., z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, nie publ., z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, nie publ., z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, nie publ., z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, nie publ. i z dnia z dnia 23 września 2010 r., III CSK 319/09, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 36).

Wykładając bezpośrednio treść art. 385 § 2 k.c., Sąd Najwyższy stwierdził przede wszystkim, że potrzeby gospodarcze nieruchomości władnącej i kwestię użyteczności służebności (art. 285 § 2 k.c.) należy rozpatrywać w odniesieniu do każdej nieruchomości indywidualnie. Zauważył, że między nieruchomościami zabudowanymi stacjami energetycznymi (potencjalne nieruchomości władnące) a urządzeniami przesyłowymi istnieje trwały związek techniczny i gospodarczy,

polegający na tym, iż urządzenia te są niezbędne do korzystania z tych nieruchomości zgodnie z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. W konsekwencji przyjął, że służebność umożliwiająca korzystanie z tych urządzeń zwiększa użyteczność nieruchomości zabudowanej stacją energetyczną.

Stanowisko Sądu Najwyższego nawiązywało zatem do tradycyjnego poglądu, że zwiększenie użyteczności nieruchomości jest ściśle związane ze społeczno-gospodarczym jej przeznaczeniem, skłaniającego dawniejszą doktrynę m.in. do uznawania w kontekście art. 385 § 2 k.c. za dopuszczalne ustanowienie służebności pobierania piasku dla nieruchomości zabudowanej fabryką szkła, służebności pobierania gliny dla nieruchomości zabudowanej cegielnią czy też służebności przejazdu koleją - związanej z budową i utrzymaniem na cudzych gruntach torów kolejowych - dla nieruchomości, na której znajduje się cukrownia. Wynikało to z trafnego spostrzeżenia, że możliwość przesyłu energii, wody, gazu itp. za pomocą urządzeń posadowionych na cudzych nieruchomościach jest niezbędna dla zachowania użyteczności gospodarczej połączonych z tymi urządzeniami nieruchomości, zabudowanych stacjami energetycznymi itp. instalacjami (por. postanowienie z dnia 12 września 2018 r., II CSK 876/16, nie publ.).

W późniejszym orzecznictwie, uznającym możliwość ustanowienia i zasiedzenia służebności zaspokajającej potrzeby przedsiębiorstw przesyłowych, zasadnie odwoływano się także do ustaw regulujących zasady i tryb wywłaszczania nieruchomości, przewidujących możliwość przymusowego ograniczenia prawa własności w drodze decyzji wywłaszczeniowej dopiero w razie niepowodzenia negocjacji z właścicielem (por. art. 6 w związku z art. 4 i 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, tekst jedn.: Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 z późn. zm., art. 73 w związku z art. 70 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, tekst jedn.: Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 z późn. zm. oraz art. 124 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, obecnie tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 121 z późn. zm.). Musiały bowiem one zakładać możliwość umownego ustanowienia prawa zaspokajającego w sposób trwały potrzeby "przesyłowe", analogicznie do decyzji wywłaszczeniowej (por. zwłaszcza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, Nr 9,

poz. 98 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68; co do cywilnoprawnego charakteru tych porozumień por. także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1992 r., III CZP 71/92, OSNC 1992, Nr 12, poz. 226 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 1316/00, nie publ.). Nie powinno być zaś wątpliwości, że prawem najlepiej do tego dostosowanym była właśnie służebność.

Dopuszczenie możliwości ustanowienia i zasiedzenia jeszcze przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a więc bez konieczności oznaczania nieruchomości władnącej wywołała pewne wątpliwości (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul.SN 2008, Nr 10, poz. 7 i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, Nr 12, poz. 139, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017 r., III CZP 101/16, OSNC 2017, Nr 11, poz. 123 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, nie publ.; z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 106/14, nie publ., z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 547/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 261/16, nie publ. i z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 109/17, nie publ.).

Ochrona prawa własności nie doznaje jednak uszczerbku, gdy zrezygnuje się z konieczności oznaczania nieruchomości władnącej i nie ma pierwszorzędnego znaczenia. Takie zasiedzenie nie prowadzi do dalej idącej ingerencji w prawa właściciela niż w przypadku tradycyjnej służebności gruntowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano na jej techniczne znaczenie mające na celu ekonomikę procesową (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, nie publ., z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 321/12, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 106/14, z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 547/15).

Słusznie kwestionuje się w uzasadnieniu postanowienia II CSK 876/16, że możliwość zasiedzenia służebności zaspokajającej potrzeby przesyłowe prowadziła do niedopuszczalnego naruszenia praw osób będących właścicielami

nieruchomości, na których posadowione zostały urządzenia przesyłowe. Sąd Najwyższy dostrzegł, że instytucja zasiedzenia, skutkująca *ex lege* nieodpłatnym wyzuciem właściciela z przysługującego mu prawa albo - jak w przypadku zasiedzenia służebności - jego ograniczeniem, stanowi bardzo daleko idącą ingerencję w konstytucyjnie chronione prawo własności (wskazywane przez skarżących art. 21 i 64 Konstytucji), w związku z czym wątpliwości dotyczące jej przesłanek i skutków powinny być rozstrzygane na rzecz właściciela (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2003 r., P 3/03, OTK-A 2003, Nr 8, poz. 82, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2014 r., III CZP 8/14, OSNC 2015, Nr 1, poz. 6, z dnia 9 grudnia 2016 r., III CZP 57/16, OSNC 2017, Nr 5, poz. 51, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2016 r., I CSK 689/15, OSNC 2017, nr 7-8, poz. 87 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 622/13, nie publ., z dnia 16 grudnia 2014 r., III CSK 360/13, nie publ. i z dnia 6 grudnia 2017 r., I CSK 136/17, nie publ.). Zarazem nie można jednak pominąć, że istnienie i utrzymywanie tej instytucji w systemie prawa opartym na fundamencie poszanowania wolności i praw człowieka i obywatela jest podyktowane tym, iż pełni ona doniosłą rolę społeczną i gospodarczą, eliminując - z korzyścią dla racjonalnego i społecznie użytecznego korzystania z rzeczy - długotrwałą rozbieżność między stanem faktycznym a stanem prawnym, której właściciel nie przeciwstawił się przez wykorzystanie dozwolonych środków prawnych. Racje te są w pełni aktualne także w odniesieniu do zasiedzenia służebności gruntowej zaspokajającej potrzeby przedsiębiorstw przesyłowych, a na straży interesów właścicieli stoją ogólne przesłanki zasiedzenia służebności, określone także w art. 292 k.c. W ich świetle zasiedzenie jest możliwe tylko wtedy, gdy właściciel przez odpowiednio długi czas nie przeciwstawił się, choć było to możliwe, korzystaniu z jego nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe w zakresie służącym eksploatacji trwałych i widocznych urządzeń. Zarazem nie ma wystarczających podstaw, by przyjąć, że bierność właścicieli nieruchomości „obciążonych” takimi urządzeniami faktycznie wynikała jedynie - albo choćby tylko głównie - z przekonania, iż tego rodzaju korzystanie nie może prowadzić do zasiedzenia służebności ze względu na przesłankę określoną w art. 285 § 2 k.c.

Trudno zatem twierdzić, że dopuszczenie takiej możliwości było dla nich zaskoczeniem, godzącym w niedozwolony sposób w ich bezpieczeństwo prawne.

Przytoczone przez skarżących argumenty, wskazujące na konstytucyjną i prawnomiędzynarodową ochronę prawa własności, nie uzasadniają odstąpienia od utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, dopuszczającej jeszcze przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwość nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2015 r., II CSK 310/14, nie publ., z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 547/15, z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16, nie publ., z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, nie publ., z dnia 28 marca 2017 r., II CSK 462/16, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 261/16, z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, nie publ., z dnia 24 sierpnia 2018 r., II CSK 190/18, nie publ.).

Na uwagę zasługuje również decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 17 maja 2016 r., nr 8585/13, Piekarska i inni przeciwko Polsce, w której wskazano, że przed przyjęciem przepisów w sprawie służebności przesyłu w 2008 r. przedsiębiorstwa przesyłowe często z powodzeniem uzyskiwały, w drodze zasiedzenia, albo służebność przesyłu, albo służebność gruntową, której treść odpowiadała służebności przesyłu. Oczywistym było dla Trybunału, że rozbieżności, które pierwotnie istniały pomiędzy sądami niższej i wyższej instancji w kwestii własności Skarbu Państwa, zostały zharmonizowane przez Sąd Najwyższy. Tym samym uznano, że jeżeli w czasie biegu okresu zasiedzenia służebność została przeniesiona z przedsiębiorstwa państwowego na przedsiębiorstwo przesyłowe, nowy posiadacz był uprawniony do włączenia okresu posiadania poprzednika sprzed 1989 r. do wyliczenia ustawowego okresu zasiedzenia służebności przysługującej przedsiębiorstwu.

Natomiast powoływana przez skarżących sprawa tocząca się przed Trybunałem Konstytucyjnym (P 10/16), która dotyczy kwestii poruszonych w skardze kasacyjnej nie została rozstrzygnięta.

Z tych również względów nie było podstaw do zastosowania wprost, jak tego chcą skarżący, przepisów Konstytucji, gdyż możliwość zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu została wywiedziona

w drodze wykładni art. 285 w związku z 292 k.c., która nie jest w orzecznictwie kwestionowana.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej argumenty nie można zgodzić się z poglądem, że linia orzecznicza zapoczątkowana uchwałą III CZP 79/02 stanowiła naruszenie - jak twierdzą skarżący - podstawowych zasad prawa cywilnego, tj. zasady *numerus clausus* praw rzeczowych, i przyjęcie istnienia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. ograniczonego prawa rzeczowego - służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesytu, która nie jest ustanawiana na rzecz właściciela nieruchomości władnącej, czyli przyjęcie istnienia prawa, które nie zostało przewidziane w kodeksie cywilnym ani w innych ustawach.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

as]

jw